

PROTOKÓŁ Nr 8/15
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego
z dnia 25 marca 2015 r.

Stan Komisji - 8 Radnych
Obecnych na posiedzeniu - 8 Radnych

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Zdzisław Matuszewicz – Burmistrz Trzebiatowa
2. Pan Stefan Warcholak – Zastępca Burmistrza Trzebiatowa
3. Pan Grzegorz Jelonek – Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji „Trzebiatów” sp. z o.o.
4. Pan Arkadiusz Dzieciatkowski – Radca Prawny ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o.
5. Pan Paweł Herman – Główny księgowy ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o.
6. Pan Aleksander Bernad – Dyrektor ds. technicznych ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o.
7. Pan Bogdan Babicki - ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o.
8. Pani Elżbieta Stramek – Kapitan Navi
9. Pan Waldemar Karpiński – Kapitan Navi

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Tematem wspólnego posiedzenia Komisji była kontynuacja dyskusji nad projektem uchwały dotyczącym zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków oraz nad związanym z tym projektem uchwały pismem firmy Kapitan Navi Elżbieta Stramek, Waldemar Karpiński sp. j..

Posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego odbywało się wspólnie z Komisją Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej. Posiedzenie zostało zwołane na wniosek Komisji Rozwoju Gospodarczego z dnia 19 marca br. Wówczas również Komisja przyjęła wniosek o przygotowanie dodatkowych informacji przez Prezesa ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – Pana Grzegorza Jelonka.

Korespondencja mailowa z Panem Grzegorzem Jelonkiem dotycząca złożonego przez KRG wniosku o dodatkowe informacje oraz w sprawie uczestniczenia we wspólnym posiedzeniu Komisji stanowi załączniki nr 2 do niniejszego protokołu.

Informacja dot. ceny wody i ścieków dla gospodarstw domowych województwa zachodniopomorskiego – zał. nr 3.

Informacja w sprawie kosztów wywozu nieczystości wozem asenizacyjnym w kontekście obniżonej ceny paliw – zał. nr 4.

Informacja na temat przyczyn wzrostu cen wody, ścieków oraz abonamentu – zał. nr 5.

Pismo Zakładu Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. dotyczące ustosunkowania się do pisma firmy Kapitan Navi Elżbieta Stramek, Waldemar Karpiński sp. j. w sprawie dodatkowych opłat za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 13.30.

Przebieg obrad:

Radny Edward Krychowiak – w związku z tym, że jest to wspólne posiedzenie Komisji postawił wniosek, aby posiedzenie prowadził Przewodniczący Rady – Pan Mirosław Makarewicz.

Wniosek Radnego Krychowiaka Wysoka Komisja przyjęła jednogłośnie, 10 głosami „za” (głosowanie wspólne z Komisją Rolnictwa).

Radny Mirosław Makarewicz – w związku z objęciem przewodniczenia obu Komisjom oznajmił, że mamy do omówienia temat dotyczący projektu uchwały w sprawie taryf za wodę i odprowadzanie ścieków. W tej uchwale jest kilka aspektów wymagających decyzji Rady, aspektów, które oznaczają pewne decyzje finansowe – podwyżka cen za wodę, podwyżka cen za odprowadzanie ścieków, podwyżka opłaty abonamentowej i po raz pierwszy wprowadzenia w gminie przepisu, który będzie mówił o obowiązku płacenia opłat dodatkowych w sytuacjach, kiedy ładunek ścieków przekracza pewną dopuszczalną normę.

W kwestii porządku obrad dzisiejszego posiedzenia Przewodniczący oznajmił, że zajęlibyśmy się wypracowaniem opinii i stanowiska w kwestii wodociągowej. W tym punkcie Radny uważa, że powinniśmy najpierw pracować sami, później z udziałem ZWiK – u + władza gminy, a później również z udziałem Kapitana Navi w sprawie sytuacji, jaka się wytworzyła na linii Kapitan Navi i ZWiK.

Radny Stanisław Matulewicz – osobiście nie widzi potrzeby, aby dzisiaj rozmawiać z przedstawicielami firmy Kapitan Navi. Radny zwrócił uwagę, że Komisja Rolnictwa w kwietniu ma temat gospodarki ściekowej i ściśle się on wiąże z problemem Kapitana Navi. Tutaj by tego nie mieszał, ponieważ nie jesteśmy stroną w podejmowaniu decyzji.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że dzisiaj jest łączone posiedzenie dwóch Komisji, ale Komisja Rozwoju Gospodarczego ma w tym miesiącu temat związany z przedsiębiorcami. Trzeba te problemy naszych Komisji połączyć, bo one się zazębiają. Dostaliśmy dodatkowe informacje, więc warto się tym zająć.

Radny Paweł Poluszyński – uważa, że to nie jest tak, że jedno działa bez drugiego. Część uchwały dotycząca opłaty dodatkowej jest niebagatelnym problemem. Powinniśmy też wysłuchać Kapitana Navi jako przedsiębiorcy i uzyskać więcej informacji względem tej podczyszczalni. To jest dla obu Komisji ważne, bo wiąże się również z wydajnością naszej oczyszczalni.

Radny Artur Arndt – zastanawia się, jaki jest cel dzisiejszej Komisji, bo z tego co wie, to decyzji żadnej w związku z Kapitanem Navi nie możemy podjąć. Osobą władną, która może rozwiązać problem jest Burmistrz. Poza tym nasze stanowisko, nawet jeśli nie przyjmujemy podwyżki na wodę, to tak naprawdę „psu na budę się zda”, ponieważ ona wchodzi automatycznie po 3 miesiącach, więc nasza uchwała jest nie do końca wiążąca dla ZWiK - u.

Wniosek Radnego Matulewicza o wyłączenie udziału Kapitana Navi z dzisiejszego posiedzenia członkowie obu Komisji odrzucili (głosowanie: 3 głosy „za”, 5 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące się” (głosowanie wspólne z Komisją Rolnictwa)).

Radny Mirosław Makarewicz – wracając do samego projektu uchwały powiedział m.in., że sprawa sprowadza się do dwóch aspektów: czy jesteśmy za podwyżką wody, ścieków, opłaty abonamentowej; czy jesteśmy za wprowadzeniem opłaty dodatkowej z tytułu przekroczenia ładunku zanieczyszczeń? Radny wyrażając swoją opinię powiedział, że osobiście jest „za”, ponieważ traktuje zakład wodociągowy, jako firmę, która pracując i realizując dla gminy pewne zadania w zakresie zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków, realizuje też pewne zadania inwestycyjne ze środków, które gromadzi, nie obciążając dodatkowo budżetu gminy. Jest to podmiot, który gromadzi pewne zasoby pieniężne w celu rozwoju infrastruktury, na której pracuje i zbiera opłaty. Odnośnie dodatkowej opłaty za przekroczenie ładunku zanieczyszczeń Radny Makarewicz powiedział, że rozporządzenie Ministra Budownictwa z 2006 r. bardzo precyzyjnie mówi, w jaki sposób zakłady wodociągowe powinny się zachowywać ustalając taryfy. Radny twierdzi, że nasz zakład tę procedurę wypełnił. Wątpliwości Radnego skupiają się między innymi na tym, że powinna być pewna analiza, czy w naszej gminie można wyodrębnić taryfowe grupy odbiorców? Tu są wszyscy wrzuceni do jednego worka, nie ma tu rozróżnienia. Pan Makarewicz odnosząc się do różnych aspektów związanych z projektem uchwały przytaczał w swej wypowiedzi m.in. przepisy rozporządzenia Ministra Budownictwa z dnia 14 lipca 2006r. w sprawie sposobu realizacji obowiązków dostawców ścieków przemysłowych oraz warunków wprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych.

Podsumowując, Radny Makarewicz powiedział, że jest aspekt, czy rzeczywiście nie powinniśmy mieć taryfowych grup odbiorców (bo ścieki przemysłowe u nas są); jest kwestia podejścia do ustalenia taryfy i cen, czy jest spełniony warunek o ochronie odbiorców przed nieuzasadnionym wzrostem cen i stawek; jest aspekt wskaźnika 1000 mg CHZT i kwestia, czy ten współczynnik jest najszybszy do nakładania dodatkowych opłat, czy nie ma innych i kwestia, czy rzeczywiście koszty oczyszczania ścieków o podwyższonym ładunku przekładają się wprost proporcjonalnie na wielkość tego ładunku.

Pan Makarewicz zwrócił jeszcze uwagę, że jedna informacja, w tym, co przesłał ZWiK go uderzyła – to jest kwestia zakupu wozu asenizacyjnego za ogromne pieniądze, ale bardziej to, że ZWiK wywozi te nieczystości po kosztach własnych. Czy w tym jest jakikolwiek biznes? Po co to kupiliśmy, żeby zamrozić? Radny ma nadzieję, że uzyska racjonalną odpowiedź w tym temacie.

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji „Trzebiatów” sp. z o.o. – wyjaśnił, że ponieważ na ostatnim posiedzeniu było bardzo wiele szczegółowych pytań dotyczących księgowości, oczyszczalnie pozwolił sobie zabrać na dzisiejsze obrady specjalistów, którzy szerzej będą mogli wyjaśnić pewne sprawy. Odnosząc się do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf wody i ścieków poprosił Pana Dzieciatkowskiego o wyjaśnienie kilku kwestii formalnych, bo ma wrażenie, że są tu przekraczane pewne kompetencje.

Pan Arkadiusz Dzieciatkowski – Radca Prawny ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – wyjaśnił, że odnośnie zatwierdzania taryf ma zastosowanie ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę. Zgodnie z tą ustawą przedsiębiorstwo wodociągowe – kanalizacyjne w ciągu 90 dni przed planowanym wejściem w życie przedstawia organowi wykonawczemu wniosek o zatwierdzenie, do którego są dołączone odpowiednie dokumenty, m.in. szczegółowa kalkulacja cen stawek. Następnie organ wykonawczy sprawdza, czy taryfy zostały przygotowane zgodnie z wymogami rozporządzenia określającego zasady sporządzania taryf i na tym etapie ewentualnie organ wzywa do uzupełnienia lub zmiany tych wyjaśnień, a następnie przedstawia Radzie wniosek o podjęcie uchwały o zatwierdzeniu taryf. Przepis mówi, że Rada w terminie 45 dni od dnia złożenia wniosku zatwierdza taryfy albo podejmuje uchwałę o odmowie zatwierdzenia taryf, jeżeli są one sporządzone niezgodnie z przepisami. Odnosząc się do tych przepisów najnowsze orzecznictwo jest takie, że jedyną przesłanką uprawniającą organ gminy do przyjęcia uchwały o odmowie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków jest sporządzenie taryf niezgodnie z przepisami. Rada gminy podejmując taką uchwałę musi wskazać konkretne przepisy, które zostały naruszone przez przedsiębiorstwo przy sporządzaniu taryf. Przepisy te muszą być wskazane w podstawie prawnej lub w uzasadnieniu uchwały,

który może stanowić załącznik do uchwały, jego integralną częścią. Odnosnie kwestii marży Sąd Wojewódzki w Gliwicach stanął na stanowisku, że rada gminy może badać stawki taryf, może je kwestionować, lecz musi to być przez radę gminy jednoznacznie stwierdzone i w sposób niezbity wykazane w uzasadnieniu uchwały. Ponadto Pan Dzieciatkowski oznajmił, że przepisy każą co roku uchylać nową taryfę, to nie jest kwestia podwyżki, obniżki, tylko coroczny obowiązek.

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji „Trzebiatów” sp. z o.o. – odnosząc się do projektu uchwały w kwestii dotyczącej opłaty dodatkowej wyjaśnił, że my nie chcemy od Kapitana Navi, czy żadnego innego przedsiębiorstwa dostarczającego ścieki przemysłowe nawet jednego grosza. My chcemy, żeby dostawcy ścieków przemysłowych dostarczali nam ścieki, które spełniają parametry określone przepisami prawa, dokładnie rozporządzeniem ministra. Pan Prezes poprosił Pana Babickiego o wyjaśnienie teraz, dlaczego ten parametr CHZT jest tak adekwatny w tych wyliczeniach. Przyjmując tylko jeden parametr do wyliczenia kierowaliśmy się tym, że jedna z zasad przy opracowywaniu taryf mówi, że mają być one jak najbardziej jasne, klarowne i nieskomplikowane do wyliczenia.

Pan Bogdan Babicki - ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – wyjaśnił, że parametrem CHZT posługujemy się dlatego, że w grę wchodzi ścieki przemysłowe. Generalnie parametrem, który jest używany do obliczenia zanieczyszczeń w ściekach jest BZT5, to jest biochemiczne zapotrzebowanie na tlen. Różni się to tylko tym, że w ściekach komunalnych ustawodawca założył, że nie występują substancje toksyczne, natomiast w ściekach przemysłowych takie substancje mogą występować. Dlatego te parametry i te odczynniki mogą wykazać substancje toksyczne. Nasza oczyszczalnia została zaprojektowana na 25.000 równoważnej liczby mieszkańców. Problem jest w tym, że w miesiącach letnich jesteśmy na maksymalnej ilości i nasza oczyszczalnia nie może więcej przyjąć. Z chwilą, gdy powzięliśmy informację, że Kapitan Navi rozbudował zakład i planuje zwiększenie zrztu ładunku o zwiększonych parametrach wiemy, że nie jesteśmy w stanie tych ścieków oczyścić, a za niedotrzymanie warunków pozwolenia wodno – prawnego, które ma wydane oczyszczalnia są ogromne kary. Ta kwota może się zamknąć nawet w milionach. Średnia wartość ładunku BZT5 została przyjęta na poziomie 250mg/m³. W Kapitanie Navi z tych analiz wychodzi, że jest to ładunek między 2500-3500mg/m³. My, idąc naprzeciw ludziom podwyższyliśmy wartość CHZT do 1000. Natomiast w KN jest to wskaźnik ok. 4500, to jest znowu prawie dziesięciokrotnie przekroczone. Wiadomo, że z tym się wiąże wyższe koszty oczyszczania, większa produkcja odpadów. Najważniejsze jest to, że w okresie sezonu ładunki przekazywane z KN będą stanowiły ponad 50% obciążenia oczyszczalni. A co z naszymi ściekami od naszych mieszkańców?

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji „Trzebiatów” sp. z o.o. – dodał, że problemu by nie było, gdyby firma KN od samego początku jej istnienia wybudowała odpowiednią podczyszczalnię (zgodnie z pozwoleniem wodno – prawnym, którego firma do dziś nie ma), a ścieki byłyby w odpowiedni sposób oczyszczane. Wprowadzając ten zapis do taryfy również stosowaliśmy się do jednego z zaleceń rozporządzenia, które mówi o motywowaniu dostawców ścieków do zmniejszania ładunku zanieczyszczeń w dostarczanych ściekach. Nie robimy tego zniechęca, bo rozmawiamy z firmą od ponad roku, wymieniamy korespondencję, spotykamy się. Przez 15 lat nie zostały dopełnione obowiązki i firma funkcjonuje niezgodnie z prawem i jest tego świadoma.

Pani Elżbieta Stramek – Kapitan Navi – oznajmił, że rzeczywiście od początku istnienia spółki mieliśmy zawartą umowę na odprowadzanie ścieków i jakby temat ten nie był przedmiotem zainteresowania, ponieważ współpraca ze ZWiK – iem układała się poprawnie. W momencie, kiedy Państwo zwrócili nam uwagę, podczas rozbudowy zakładu i postawiła nam warunki w maju ubiegłego roku, to nie jest tak, że do tej pory nie mamy operatu, bo w ubiegłym roku, w końcówce, to była koncentracja na dokończeniu rozbudowy, natomiast wnioski o pozwolenie wodno – prawne został złożony 9 marca i my zgodnie z

warunkami ZWiK zamierzamy wybudować podczyszczalnię do końca czerwca tego roku. Do gminy została złożona również karta przedsięwzięcia dotycząca rozbudowy. Od momentu rozpoczęcia dyskusji ze ZWiK staramy się spełniać warunki postawione przez ZWiK.

Radny Edward Krychowiak – odnośnie przekroczonych wskaźników zapytał, czy jeżeli firma przekroczy je, to ZWiK zamknie im zakład?

Pan Bogdan Babicki - ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – wyjaśnił, że co roku przyjeżdża do nas kontrol, która pobiera próby i określa, czy spełniamy warunki, czy nie. Jeżeli ich nie spełniamy to płacimy kary. Wrzucając do oczyszczalni ścieki o powiększonych ładunkach, oczyszczalnia pracuje w pogorszonych warunkach. My już byliśmy na granicy oznaczalności, ścieki są bardzo zakwaszone. Ta podczyszczalnia rozwiąże problem.

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji „Trzebiatów” sp. z o.o. – dodał, że skoro ta podczyszczalnia rozwiąże problem, to Państwo nie będą musieli płacić kar. Pan Prezes Jelonek podkreślił, że ZWiK nie chce tych pieniędzy.

Radny Artur Arndt – oznajmił, że z informacji, które otrzymujemy wynika, że problem zrodził się z tego, że oczyszczalnia jest mało wydolna i tu jest problem. Jeżeli nie było problemu przez 10 lat, czy 15, to znaczy, że ze względu na zwiększoną ilość ścieków okazuje się, że mamy niewydolną oczyszczalnię. To jest problem, zdaniem Radnego. Kolejna rzeczy, która nurtuje Radnego to to, że od maja zeszłego roku są prowadzone rozmowy z KN, który w tamtym momencie się rozbudowywał i wiadomo było, że nie będą w stanie wybudować podczyszczalni. Skoro mamy informację, że podczyszczalnia będzie w czerwcu Radny nie widzi tu dalszego problemu. Przez 15 lat firma zrzucała takie zanieczyszczenia. Skąd problem.

Pan Bogdan Babicki - ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – oznajmił, że na teren zakładu my nie mamy prawa wstępu i nie możemy kontrolować kogoś, kto ma swoje urządzenia. Do tej pory byliśmy przekonani, że zakład produkuje zanieczyszczenia do poziomu, które zostały nałożone.

Pan Waldemar Karpiński – Kapitan Navi – poinformował, że w maju 2014 r. pojawił się Pan Bernad, który zaczął podpytywać o rozbudowę i to ilukrotnie zwiększymy produkcję. W projekcie technologicznym mieliśmy, że siedmiokrotnie, do 350 ton wyrobów gotowych tygodniowo. Po tym nagle pojawiła się kontrola ze ZWiK – u i zaczęły się problemy. Spotkaliśmy się wspólnie u Pana Burmistrza, doszło do podpisania umowy, trzykrotnej kary za ścieki wprowadzane i zobowiązaliśmy się, że do końca czerwca wybudujemy podczyszczalnię. Karta informacyjna została już złożona do Urzędu Miejskiego, czekamy na decyzję środowiskową, dużo będzie zależało od tego, jak szybko ją dostaniemy. Urządzenia technologiczne są zamówione, jest wyłoniona firma budowlana. Czekamy w blokach startowych. To są formalności, to nie jest takie proste. Ze strony ZWiK obserwujemy niesamowitą represję, a nawet złośliwość Pana Prezesa. Zresztą to widać, dzisiaj są pobierane próbki ścieków, wczoraj były pobierane. Z naszej strony robimy wszystko. Ścieki od 15 lat są takie same. One są kwaśne, jest tam sól. Jeżeli chodzi o samo oczyszczanie ścieków, to technologie są takie, że pozwolą oczyścić je na tyle, że ściek będzie klarowny, jak woda w butelce, ale niestety będzie nadal ściekiem. A to nie oznacza, że tam będzie 1000 CHZT. Żadna z firm nie chciała się podpisać pod tym, że zejdziemy poniżej 1000 CHZT. Powiedzieli, że to się okaże. Dlatego bronimy swego stanowiska. Owszem, skoro mamy przekroczenia, to te opłaty muszą być rozsądne, takie które będą rekompensowały ZWiK – owi koszty poniesione na dodatkowe oczyszczenie tych ścieków. Wiadomo, że na ten koszt składa się wszystko. Jeżeli tak to będzie nadal wyglądało, to poprosimy o mediatora ze strony gminy, bo ze ZWiK – iem nie da się rozmawiać.

Radny Mirosław Makarewicz – proces inwestycyjny od strony formalno – prawnej jest dość złożony. Jak to się odbyło i jak to było możliwe, że do maja w ZWiK – u nie było świadomości, że wyrażono zgodę na rozbudowę zakładu, poszło pozwolenie na budowę, wszystkie formalności zostały wypełnione, zakład teoretycznie działa zgodnie z literą prawa, natomiast w ZWiK – u wybuchło zaskoczenie?

Pan Waldemar Karpiński – Kapitan Navi – musieliśmy wystąpić o wszelkie pozwolenia, złożyliśmy też kartę informacyjną przedsięwzięcia, ponieważ mieliśmy podpisaną umowę ze ZWiK – iem, to nie było takiej potrzeby, żeby się zwracać do ZWiK – u dodatkowo. Gdybyśmy mieli umowę dostawcy przemysłowego, to w tym momencie ZWiK mogły nas zablokować i musielibyśmy wystąpić o zwiększenie możliwości zrzutu ścieku. W karcie informacyjnej są wszystkie szczegóły.

Pani Elżbieta Stramek – Kapitan Navi – dodała, że spółka rozpoczęła działalność w momencie, kiedy obowiązywały stare przepisy dotyczące oczyszczania ścieków i my w tym momencie zawarliśmy umowę i umowa była obowiązująca. W 2006 r. zmieniło się prawo nakazujące zakładom wytwarzającym ścieki przemysłowe do występowania o pozwolenia wodno – prawne. Ponieważ my tą sytuację mieliśmy rozwiązana przy pomocy starej umowy na odprowadzanie ścieków, to nie przystąpiliśmy do tworzenia operatu, czyli uzyskania pozwolenia wodno – prawnego. Teraz ZWiK chce unormować tę sytuację i my również. Będzie to krok po kroku zrealizowane.

Pan Aleksander Bernad – Dyrektor ds. technicznych ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – odnosząc się do tego, co powiedział Pan Karpiński oznajmił, że umowa na nowy zakład na ul. Kołobrzeskiej rzeczywiście została zawarta na mocy starych przepisów, ale w tej umowie też było zapisane, że ścieki mają być o parametrach nie wyższych niż w rozporządzeniu ministra. To stare rozporządzenie, w sposób znikomy różni się od tego nowego. W trakcie zupełnie innej rozmowy z Panem Karpińskim wyszło, że chce zwiększyć produkcję siedem razy. Pan Bernad oznajmił, że jak przyjechał do firmy, to zaczął liczyć, ile tego jest. Ponieważ w międzyczasie przymierzaliśmy się do modernizacji oczyszczalni, to potencjalny ładunek, który KN mógłby odprowadzać jest dla nas szokiem. Stąd zaczęły się naciski ZWiK – u, żeby temat unormować. Bo ten wzrost produkcji był dla nas nową informacją, nowym szokiem. Pan Bernad poprosił, aby nie doszukiwać się tu złośliwości, my musimy zapewnić zdolność urządzeń do oczyszczenia wszystkich ścieków.

Pan Waldemar Karpiński – Kapitan Navi – faktycznie jest tak, że zrzucamy ścieki, jakie mamy. Ustaliliśmy sobie ramy czasowe, że do końca czerwca zrobimy z tym porządek. Dokumenty są złożone, czekamy na decyzję. Pan Karpiński powiedział, że ZWiK na dzisiaj ma tylko postawę roszczeniową. Karać, badać, sprawdzać, zasypywać pismami. Sytuacja się zaognia, pomimo ustalenia ram czasowych.

Pani Elżbieta Stramek – Kapitan Navi – odnośnie stawki zaproponowanej w taryfie za przekroczenie powiedziała, że chodzi o to, żeby była możliwa do ponoszenia, ewentualnie, żeby przyjęła wyższy parametr CHZT w tym wyliczeniu. Taryfa dla odbioru ścieków wozami asenizacyjnymi jest inaczej liczona i to też by zmieniało postać rzeczy dla nas.

Pan Waldemar Karpiński – Kapitan Navi – uważa, że to też jest nierówne traktowanie podmiotów na terenie gminy. Ten, kto dostarcza ścieki beczkowozami do ZWiK – u zapłaci dużo niższą stawkę za przekroczenie niż my dostarczając kanalizacją miejską. Mamy się przerzucić na beczkowozy?

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji „Trzebiatów” sp. z o.o. – wyjaśnił, że jest daleki od tego, aby cokolwiek robić złośliwie. To, że patrzymy przez palce na Państwa bezprawne działania i Państwo mają tego świadomość, bo nie spełniają żadnych parametrów, to z czystym sumieniem mogliśmy wypowiedzieć Państwu umowę już w zeszłym roku, ponieważ PH nie mieści się w

żadnej normie. I my jesteście złośliwi? To, że informujemy o wynikach tych badań i prosimy w każdym piśmie o podjęcie stosownych działań nie wynika też z naszej złośliwości. To, że dzisiaj robimy badania spowodowane jest tym, że od trzech dni mamy napływ tak dużego ładunku, że pompy nie nadążają. Pan Prezes powiedział, że bardzo go boli to, że Pan Karpiński tak go ocenia. Prezes wyjaśnił również, że świadczenie usług odprowadzania ścieków czy to przemysłowych, czy komunalnych zamkniętymi systemami kanalizacyjnymi jest robione zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, natomiast to, co jest wywożone wozami asenizacyjnymi, są to nieczystości płynne a nie ścieki. To jest zupełnie inny rodzaj działalności i tam są inne parametry. I to nie jest nierówne traktowanie podmiotów. Pan Jelonek powiedział, że jeżeli Państwo deklarują, że do końca czerwca ta podczyszczalnia będzie funkcjonowała, to nie widzi, w czym problem. Jeśli CHZT będzie miało 1000, to nie będzie dodatkowych opłat. Prezes podkreślił, że to są wymogi określone przez przepisy prawa, a nie przez Jelonka.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – oznajmił, że zajmujemy się tą sprawą znacznie dłużej niż od maja ubiegłego roku i tutaj brakuje ważnej informacji w tym starciu różnych poglądów. Rzeczywiście, na samym początku, kiedy wydawano zgodę na rozpoczęcie działalności przez firmę Kapitan Navi w gminie nikt nie zadbał o to, żeby przyjrzeć się, jakie będą odprowadzane ścieki z tego tytułu i co wynika w związku z tym wobec KN. To był rok 2005, a od 2006 są nowe przepisy. Gmina stanęła wobec tego problemu po raz pierwszy w momencie dopiero, kiedy pojawił się wniosek o rozbudowę zakładu i wtedy gmina już w roku 2014 r. zaczęła analizować, jak to było do tej pory i m.in. padło pytanie wobec ZWiK, dlaczego do tej pory nie naliczali odpowiednich kwot. Był bałagan. To jest jeden z brakujących faktów. Tę sytuację próbujemy naprawić od momentu rozbudowy zakładu i doprowadzić do stanu zgodnego z przepisami prawa. Drugi fakt jest taki, że Państwo z KN planując rozbudowę zakładu, mimo że są profesjonalistami i że nie można powiedzieć, że my się zajmujemy tylko produkcją ryb, bo taka produkcja jest związana z taką rzeczą, jak odprowadzanie nieczystości. Państwo nie przewidzieli przy rozbudowie zakładu podczyszczalni. Dopiero nasza ingerencja i pierwsza rozmowa ze ZWiK doprowadziły do tego, że Państwo zobowiązali się do podjęcia takiej inwestycji, na co też były uwagi, że to podraża koszty. Pewien załączek sporu leży po obu stronach i nie dociekajmy dzisiaj, kto był pierwszy, co takiego się stało. Rozstrząsajmy tę sytuację na dzień dzisiejszy, kiedy zostały przyjęte, po długich próbach dogadania się, pewien mechanizm, procedury dojścia do normalnego stanu i skupmy się na tym, czego się Państwo obawiacie i czego się obawia ZWiK, po tych ustalonych nowych warunkach. Państwo obawiają się, że pomimo wybudowania podczyszczalni, ścieki będą na tyle skażone, że nie będą znacząco wypełniać tych standardów, o których mówi rozporządzenie. ZWiK jest natomiast od tego, żeby przestrzegać prawa. Nie może być tak, że jak powiedział Pan Karpiński, że „w innych gminach, być może one łamią prawo”. Burmistrz uważa, że to jest antyargument. Nie żyjemy w krajach trzeciego świata, gdzie możemy składać nieczystości bez jakiegokolwiek kontroli. Nasze standardy zmieniły się znacząco w tej kwestii. Spróbujmy dojść do tego, czego się Państwo obawiają.

Pani Elżbieta Stramek – Kapitan Navi – oznajmiła, że rzecz jest we wskaźnikach zanieczyszczeń. Żadna z firm obecnych na rynku polskim nie jest w stanie nam zagwarantować doprowadzenia naszych ścieków do parametrów 1000 CHZT dostępnymi metodami. Wybraliśmy firmę, która gwarantuje nam jak największy stopień oczyszczenia, ale to nie jest 100% oczyszczenie. Jesteśmy świadomi, że pomimo wybudowania podczyszczalni wystąpią przekroczenia parametru CHZT, na podstawie którego będziemy ponosić dodatkowe opłaty. Rzecz jest w tym, aby ta stawka za przekroczenie wskaźników była dla nas możliwa do ponoszenia.

Radny Paweł Poluszyński – zapytał Pana Babickiego, jako fachowca w swojej dziedzinie, czy dostępnymi metodami można te ścieki oczyścić?

Pan Bogdan Babicki - ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – zapewnił, że z tych ścieków można zrobić wodę destylowaną. Nie można mówić, że nie ma w Polsce technologii, która nie pozwoliłaby oczyścić ścieków do tych parametrów. Jeżeli podczyszczalnia będzie dobrze eksploatowana, to będzie wszystko dobrze i nie będziecie najprawdopodobniej płacić ani złotych ani więcej. A zapis o sposobie naliczenia dodatkowych opłat musi się znaleźć, nie mówimy o kwotach.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – uważa, że powinniśmy dać sobie czas na sprawdzenie tego, co nastąpi, nie opierać się na domniemaniach. Wydaje się, że to nie może być czas na przyjmowanie bardzo rygorystycznych wskaźników w tym okresie przejściowym. Burmistrz proponuje, aby w tym okresie przejściowym mogli zaproponować przejściowy sposób wyliczania tego, aby z jednej strony spełnić i warunki związane z wprowadzeniem nowych taryf, a z drugiej strony pójść na rękę przedsiębiorcy.

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji „Trzebiatów” sp. z o.o. – przypomniał, że w złożonym wniosku taryfowym są określone stawki i sposób wyliczania. Wniosek został pozytywnie zweryfikowany przez Pana Burmistrza i przedłożony Radzie. Prezes powiedział, że nie może teraz tego zmienić, ustalając okres przejściowy. To, ile Państwo z KN będą płacić, jeżeli w ogóle będą, będzie zależało tylko i wyłącznie od wyników badań i od tego, jak szybko wybudują podczyszczalnię, bo na dzień dzisiejszy Państwo to deklarują, że do końca czerwca, a w zeszłym roku też to deklarowali. Pan Jelonek odniósł się także do kwestii technologii i tego, że nikt, producent, dostawca nie może dać gwarancji odpowiedniego oczyszczenia ścieków. Nie można z góry zakładać, że te urządzenia nie będą spełniały tych wymogów, bo zachodzi pytanie, po co Państwo wydajecie 1,5 mln złotych na budowę podczyszczalni, skoro ścieki, które będziecie odprowadzać, nie będą spełniały parametrów.

Pan Waldemar Karpiński – Kapitan Navi – powiedział, że kolejnym etapem będzie budowa biologicznej oczyszczalni ścieków. Chętnie to zrobimy, aby nie mieć kontaktów ze ZWiK – iem w takiej atmosferze. W naszych ściekach zawsze będzie się pojawiała sól, przy której ciężko utrzymać złoża biologiczne.

Radny Mirosław Makarewicz – podsumowując powiedział, że można powiedzieć, że Rada Miejska jest „ugotowana”, dlatego, że przepisy konstruuje całą procedurę uchwalania taryf i cen w taki sposób, że jeżeli wniosek ze strony przedsiębiorstwa wodno – kanalizacyjnego jest opracowany poprawnie i organ weryfikujący nie doszuka się w tym naruszeń prawa, to Rada ma dwie możliwości: podejmuje uchwałę o taryfach i cenach, albo podejmuje uchwałę o odmowie zatwierdzenia taryf, przy czym musi bardzo precyzyjnie wykazać, naruszenia jakich przepisów dopuszczono się przedkładając taki wniosek. Odnośnie sprawy ZWiK – Kapitan Navi, to są tu pewne zaszłości, które powodują aktualny stan. Z tej dyskusji wynika, że jedna i druga strona popełniła nieświadomie błędy. Nikt z nas nie chciałby na pewno likwidacji firmy ani żadnych perturbacji z tym związanych. Radnym i nie tylko, na pewno zależy na tym, aby przedsiębiorczość się rozwijała, bo miejsca pracy są nam bardzo potrzebne. Z drugiej strony musimy być świadomi uwarunkowań, w jakich pracuje ZWiK, tego że ponosi określone koszty, że ponosi odpowiedzialność za parametry ścieku i kar za przekroczenie tych parametrów. Musimy znaleźć pewne rozwiązanie, pewien kompromis. W związku z powyższym Pan Makarewicz zawnioskował do Pana Burmistrza, aby władza wykonawcza spróbowała w tej sprawie wykonać taką rolę mediatora, koordynatora, odgromu, inicjatora dalszych rozmów.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powiedział, że podejmie się tego.

Radny Mirosław Makarewicz – podziękował Burmistrzowi za tę deklarację. Przewodniczący Rady podziękował Państwu z KN za udział w dyskusji i ogłosił krótką przerwę.

Po przerwie Radni z obu Komisji, Pan Burmistrz oraz pracownicy ZWiK z Panem Prezesem na czele, bardzo szeroko omówili między innymi, kwestie związane z taryfowymi grupami odbiorców usług i kosztami z tego wynikającymi. Z wyjaśnień udzielonych przez Pana Pawła Hermana – głównego księgowego ZWiK wynika, że jest to w naszej gminie nieuzasadnione, bo generuje więcej kosztów i Radni zgodzili się z tą argumentacją.

Po wyczerpaniu bardzo szczegółowych pytań do przedstawicieli ZWiK - u w związku z wnioskiem o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków Przewodniczący Rady – Pan Mirosław Makarewicz podziękował im za udział w Komisji i za wyczerpujące odpowiedzi na pytania.

Radny Mirosław Makarewicz – podsumowując całą dyskusję przypomniał, że przedsiębiorstwo wodno – kanalizacyjne opracowuje cały wniosek, składa go do organu wykonawczego, który weryfikuje ten wniosek. Sprawdza, czy cały wniosek został przygotowany poprawnie, zgodnie z rozporządzeniem. Organ ma obowiązek dokonać weryfikacji, a do RM powinien wpłynąć wniosek z projektem uchwały i ze stanowiskiem organu wykonawczego. Myśmy tego nie otrzymali. My dostaliśmy gotowy projekt uchwały. Rada Miejska nie ma kompetencji zmienić stawek, zmienić zasad. Rada może podjąć uchwałę przeciwną o odrzuceniu wniosku, ale musi zawierać uzasadnienie, jakie popełniono błędy formalno – prawne.

Pan Makarewicz powiedział, że z dyskusji wyłowił kilka wniosków. Jeden to ten, aby zweryfikować, czy procedura oceny wniosku przez organ wykonawczy była prawidłowa, i czy do rady Miejskiej powinna być złożona informacja o prawidłowości przygotowania wniosku. Jeżeli nie, to może być wniosek o niegłosowanie tego na sesji (Wniosek został przyjęty 8 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” i 1 nieobecny).

Drugi wniosek, aby Komisja Rewizyjna ujęła do planu pracy przeprowadzenie kontroli dotyczącej prawidłowości nadzoru właścicielskiego nad spółką ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o..
Wniosek został przyjęty jednogłośnie, 9 głosami „za” przy 1 nieobecny.

Sprawy bieżące, wnioski, informacje:

Wysoka Komisja zgłosiła kilka ogólnych problemów do przekazania dla Pana Burmistrza:

1. Do Biura Rady Miejskiej powinny być przekazywane kompletne materiały, uchwały na Komisje – podbite pieczęcią Radcy Prawnego z adnotacją z akceptacją formalno – prawnej;
2. Aby interpelacje można było składać w każdym czasie do Burmistrza, a odpowiedzi, aby uzyskiwać na sesji Rady Miejskiej;
3. Aby zaproszenia na Komisje dla pracowników Urzędu wychodziły od Pana Przewodniczącego Rady.

Radna Zofia Minko – poinformowała, że od 21 marca pół wsi Lewice nie ma światła na ulicach. Zmienił się operator, była naprawa oświetlenia ulicznego, ale wiatr spowodował, że oświetlenie się wyłączy.

Radny Edward Krychowiak – poruszył temat rozesłanych przez ZWiK zawiadomień do lokatorów o kosztach zadłużenia wspólnot mieszkaniowych. Radny zastanawia się, jaki był tego cel. Co ci ludzie mają teraz zrobić. W tych pismach straszy się ludzi sądem.

Radny Stanisław Matulewicz – złożył wniosek dotyczący TPD. Radny chciałby wiedzieć ile gmina fizycznie daje pieniędzy i jaką mamy nad tym kontrolę. Generalnie są uwagi do pracy TPD, pracownicy są na zwolnieniach, są uwagi do pracy tych pracowników, rosną koszty utrzymania. Nie mamy z kim rozmawiać z ramienia Urzędu.

Radny Edward Krychowiak – odnośnie przekazu informacji złożył wniosek do Pana Makarewicza o ogłoszenie konkursu na gazetę, która pracowałaby na rzecz gminy i przekazywałaby relacje z posiedzeń Komisji i sesji. Niech to będzie prawnie przygotowane, aby Rada też mogła rzetelne informacje w niech umieszczać.

Radna Danuta Sudaj – zapytała, kiedy zostaną usunięte wszystkie topole wzdłuż ul. Jaromin przy drogach należących do Zarządu Dróg Powiatowych. ZDP odsyła do gminy, a z UM nie ma jeszcze odpowiedzi. Suche gałęzie nadal stanowią zagrożenie.

Komisja przyjęła do wiadomości:

1. Informacja o zmianach do projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2015 rok z dnia 30 marca 2015 r. przedłożona przez Panią Skarbnik stanowi załącznik nr 7 do protokołu.
2. Plan wydatków na rok 2015 w ramach Gminnego Programu Poprawy Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego pn. „Bezpieczne Miasto Trzebiatów” (Na wniosek Komisji Rozwoju Gospodarczego z dnia 19 marca 2015 r.) – zał. nr 8 do protokołu.

W związku z wyczerpaniem dziennego porządku obrad Radny Mirosław Makarewicz zamknął wspólne posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego i Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej.

Posiedzenie Komisji zakończyło się o godz. 19.00

Prowadzący wspólne posiedzenie Komisji

Mirosław Makarewicz

Protokołowała:

Magdalena Poluszyńska